

G Ł O S
MICHAŁA ODROWĄŻA
S T R A S Z A

POŚLA WOIEWODZTWA SANDOMIRSKIEGO

Dnia 20. Marca 1792. R. na Seffyi Seymowey

M I A N Y.

—————
N A T I A Ś N I E Y S Z Y K R Ó L U !

Słyszysz Miłościwy Panie nieustanne, a powszechnie Narodu Twego uwielbienie, widzisz powszechną radość ludu Twego z szczęścia i dobra swojego powziętą, znalazłeś, Najjaśniejszy Panie, Naród czuły, i chętny do przyłączenia RZĄDOWEY USTAWY, i samego Rządu, bo to, co polityczną każdego Narodu ustanawia bytność, co szanowniejsze onego czyni znaczenie, co go w rządzie poważanych umieszcza Mocarstw, jest to nie czasowa, lecz trwała, pewna, i neodmienna Konstytucyi Rządowey existenca, jest Rząd w całym słowa tego wzięty znaczeniu.

Rządem dobrym, a trwałym dźwigają się, wzrastają, i utrzymują Państwa. Rząd w moc i siłę, Narody zakrzewia i pożytki onych zamnaża, i kładzie cechę trwałości.

A

Dzień trzeci Maia, wszystkie te zbliżył korzyści, Kon-
stytucya w dniu tym zapadła, zwróciła w domy nasze pe-
wną spokojność, nawróciła sprawiedliwość, nadała bezpieczeń-
stwo, w obradach publicznych użyteczny zapewniła
porządek, a w oczach Europy, najlepiej to Prawo Nas
zaleca.

Czyż to dzieło N. Panie? inaczej Naród nie świa-
dczy, iak tylko bydź Twoim, gdy Królu Nayias: głos
powszechny całego Narodu, Imię Ci Oycy Ojczyzny
nadaie, lecz w tych tylko ustach, głos ten najlepiej wy-
dać się zdoła, którzy przez Ciebie, i przy Tobie dobremi
Jey są Synami.

Zmieniłeś Królu Nayias: postać Narodu z podległe-
go na niepodległy, z upodlonego na świetny, z osłabione-
go w file Wojskowej na mocny, Seymy nie czynne na
Seymy gotowe dla zaradzenia wypadkom obmyślane, o-
wo zgola: Obywatel szanowną Narodu swego exystencyą
poznawszy, ze wszelkich wyprowadzony niebezpieczeństw,
bezpieczny do posługi publiczney ubiega się, tę chętnie
pełni, a radością objęty oddaie troskliwości, i dziełom W.
K. Mości świadectwo.

Dzieła Twoie N. P. są między nami, a wdzięczność
ustawnie przyrastająca, bez przerwy, nam Króla dobro-
czynnego wyobraża.

Patrzyli Polacy na Twarz Królów, oczami ludzi, my
na Twoją patrzymy oczami Obywatelów.

Słuchali Królowie nasi oświadczenia, które cześć sa-
ma ustom natchnęła, my czytelnikowi serc przynosiem ie
wdzięcznością zapisane.

Nauczyłeś nas N. P. iż to samo, co czyni między Pa-
nującemi różnicę, to mądrym Królom, i wiernych zaleca
podanych. Czynność Obywatelska, pilność w docho-
waniu tey Konstytucyi, zgodnie wprężone w dobro Pu-

bliczne umyśły, te to są nie infze, a przyjemne w oczach miłośnika cnoty, i Narodu ofiary.

Wyobrażay sobie N. P. w tym Narodzie, nayzdrowfzy snop latorośli, którą miłość Twoja zafzczepiła, a promień ferca, i chęci Twoiey dla Narodu, rychley nad nadzieię, nayzdrowfze Kraiowi przysporzył owoce.

Przynosząc więc do Tronu Twego, naywierniejsze chęci Woiewodztwa mego, Prawa Rządowego z opifa mi onego nieodstępność, z nayczulszym przekonaniem, gdy ustanowionemu Nayświętfsze zachowuie posufzeństwo, z tym poszanowaniem tey Konstytucyi, że onę mię zaprzyięgło Woiewodztwo, i do punktu wykonaney przyięgi w Laudum Elekcyinym Deputatów, i innych obierczych Urzędów, zawartego, idąc „Czytam tenże: „Znaiąc Woiewodz: Sandomirskie, co winno szczęśliwey „USTAWIE RZĄDOWEY dnia trzeciego Maia, przez którą „Naród Polski zrzucaiąc z siebie iarzmo obcey przemocy „i Anarchią wewnętrznego Rządu, stał się Swietnym i „Poważnym, w oczach całej Europy, wewnątrz zaś spo- „koynym, i filnym; przedsięwzięło też Ustawę zaprzyiędz „na tę Rotę: Ja Przyięgam Panu Bogu &c: iż Konstytu- „cyą dnia Trzeciego Maia Roku zesłego Tyfiącznego „Siedmfetnego Dziewięcdziesiętego Pierwszego, w War- „szawie zapadłą, zachowywać i dopełniać, obowięzuię „się, oraz życiem, majątkiem, i wszelkimi sposobami bro- „nić będę. Tak mi Panie Boże dopomóż, iakóż i zaprzy- „ięgło. „

Za tym dowodem upoważenia tey Konstytucyi postępując, wdzięczność Woiewodz: mego głofzę: a podziękowanie JW. Delegowani W. K. Mości oświadczyć mają zalecenie.

A na tym mieyscu zbawiennym, te wszystkie usłowania W. K. Mości do podźwignienia Narodu wzniesio-

ne, iak są Narodowi widzialne, Narodowi przyjemne, od Narodu wdzięczne, tak na tym kończę: „*Tibi cedat* „*fama perennis, Nobis prosperitas, utrumque: Tui studio* „*Et opere.*„

Stany Nayiaś: iuż uftąpiła z tey Świątyni nieiedność, wydalone wzrufzenie przeciw Konfytucyi pod dniem Trzeciego Maia zapadłej, przeciw której częſto walczono i co iednę przeciw drugiej zapalało Ofoby, iuż ten zapal przygafily wſzytkie Woiewodz: Ziemie, i Powiaty, dały swoim Reprezentantom wiedzieć, że z poſzanowaniem przyięły, poſluſzeńſtwo oney oddały, i ſamym Reprezentantom poſluſzeńſtwo przeleciły. Już więc przeſwiadczenie Poſła kaźdego, które brał za ſwoie, wołą Wſpół-Ziomków inaczey zamienione, to iuż różnienie z tey Izby wynieſione, iedność wcielona, że łatwiey nas poprowadzi, za którą i nadzieie w poſtępowaniu naszym prędzje materyi zawieſzonych przeznaczą ukończenie.

Do tey przykładney ſkłonności, ku pożytecznym Uſtawom dla wſpólnego nas wſzytkich dobra.

Do tych ſkutków zbawiennego dzieła, które od wieków rozległa ſława zdobi Stan Rycerſki.

Do tey iedności związku, który ſpoiony zgodnie Oyczyzny miłością, winien ją ſzczęśliwić iako: „*Vos decor* „*Patriæ, vos ſociavit Et amor, ut ſumus pares, ſimus Et* „*concordes.*„

A teraz żądanie Woiewodztwa mego, które pod utwierdzenie Waſze Stany Nayiaśniejſze poddaię, iak tylko do ſamey dogodności Obywateli ſtoſuje ſię, tak w tey myśli Proiekt do przeczytania JPanu Sekretarzowi poddaię, a o przychylenie ſię do niego Stany Nayiaśniejſze upraszam.

